VII kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 166)**

z dnia 18 grudnia 2014 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 166)

18 grudnia 2014 r.

Komisja Kultury i Środków Przekazu, obradująca pod przewodnictwem poseł **Iwona Śledzińskiej-Katarasińskiej (PO)**, przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

– przyjęcie planu pracy Komisji na okres od 1 stycznia do 31 lipca 2015 r.,

– rozpatrzenie wniosku posła Janusza Palikota o odwołanie z funkcji zastępcy przewodniczącej Komisji poseł Anny Grodzkiej oraz powołanie na tę funkcję posła Marka Poznańskiego.

W posiedzeniu wzięła udział **Ewa Michalska** doradca ekonomiczny w Departamencie Nauki, Oświaty i Dziedzictwa Narodowego Najwyższej Izby Kontroli.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Joanna Góral**, **Ewa Sarnecka** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Witam serdecznie. Czy mogę prosić, żeby wiceprzewodniczący zajęli się posiedzeniem a nie sobą? Otwieram posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu, witam serdecznie panie i panów posłów. W porządku dziennym mamy rozpatrzenie…

Poseł Jerzy Fedorowicz (PO):

Pani poseł Augustyn, ja bardzo proszę.

Poseł Tadeusz Iwiński (SLD):

Panie przewodniczący, ale my omawiamy ważne sprawy.

Poseł Urszula Augustyn (PO):

Związane z pracą Komisji.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Bardzo mi miło, tylko bym prosiła, byście to ciszej robili. Proszę państwa, bo przerwę to posiedzenie, bo to już przestaje być zabawne. Możecie się bawić na sali sejmowej, jak wczoraj.

W porządku posiedzenia mamy: rozpatrzenie projektu planu pracy Komisji na okres od 1 stycznia do 31 lipca 2015 roku, a w pkt II – rozpatrzenie wniosku posła Janusza Palikota o odwołanie z funkcji zastępcy przewodniczącej Komisji poseł Anny Grodzkiej oraz powołanie na tę funkcję posła Marka Poznańskiego.

Jeśli chodzi o plan pracy, to wczoraj dość długo obradowało prezydium Komisji. Było wiele propozycji, za które oczywiście serdecznie dziękuję. Tym razem nie mieliśmy problemu, mieliśmy raczej problem z wyeliminowaniem pewnych tematów, bo po prostu nie mieściły się, zwłaszcza że – jak wiemy – w naszej Komisji bez przerwy mamy jeszcze dodatkowe tematy choćby w postaci projektów różnego rodzaju uchwał.

Mam nadzieję, że dzisiaj podkomisja nadzwyczajna skończy pracę nad projektem ustawy o przekształceniu jednoosobowych spółek Skarbu Państwa. Mamy także pewne rzeczy, o których wiemy, że musimy je zrobić, czyli sprawozdanie Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji oraz sprawozdanie z wykonania budżetu. W jakimś sensie wiemy, że będą jeszcze nowe projekty ustaw, bo inne podkomisje, w których także uczestniczymy, kończą prace. Na razie ten plan tak wygląda. Jest do zrealizowania, jeśli chodzi o terminy, a jeśli będą przybywały jakieś tematy, to będziemy je musieli robić ponad ten plan. Założyliśmy… Pani poseł, co to za obyczaje, przepraszam bardzo.

Poseł Anna Sobecka (PiS):

Myślałam, że pani przewodnicząca już skończyła.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

To szkoda, bo jak słuchałaby pani co mówię, to by pani wiedziała, że nie skończyłam.

Poseł Anna Sobecka (PiS):

Cały czas słucham.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

To proszę słuchać. Założyliśmy w tym planie dwa posiedzenia wyjazdowe. O jednym mówiliśmy, że pojedziemy do Wrocławia. Kończy się nasza kadencja, a w 2016 roku Wrocław ma być Europejską Stolicą Kultury. Po prostu chcielibyśmy zobaczyć, jak Wrocław przygotowuje się do tego. Założyliśmy także wyjazd do Szczecina, gdzie nigdy nie byliśmy. Tam jest bardzo dobre miejsce, żeby sobie podyskutować o roli i znaczeniu kultury jako czynniku integracji i budowy tożsamości narodowej. Szczecin rzeczywiście postawił na rozbudowę infrastruktury kulturalnej trochę za naszą sprawą, bo także wspierał to budżet państwa.

Tak wyglądają te propozycje. Powtarzam, że w miarę możliwości zostały tutaj uwzględnione wszystkie tematy, które były zgłaszane w terminie. Czy są jakieś uwagi do tego planu? Bardzo proszę.

Poseł Anna Sobecka (PiS):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Rzeczywiście to, co pani przedstawiła, jest ogromnie ważne i zasługuje na uwagę. Ja jeszcze chciałam do tego dorzucić posiedzenie Komisji, które zajęłoby się egzemplarzem obowiązkowym. Ja już o tym wspominałam pani przewodniczącej. Nie zdążyłam tego dopisać mieszcząc się w terminie przewidzianym na zgłaszanie propozycji, dlatego że ta sytuacja wynikła prawie nagle i niespodziewanie. Ministerstwo, a w szczególności pani minister Omilanowska, egzemplarz obowiązkowy, na którym bazują biblioteki uniwersyteckie, chce załatwić rozporządzeniem. Po prostu albo ktoś nie rozumie problemu, jaki tym samym stwarza, albo totalnie lekceważy całą tę procedurę.

Chciałam tylko podkreślić, że kadra bibliotek – beneficjentów opracowując wpływy z egzemplarza obowiązkowego systematycznie tworzy narodowy uniwersalny katalog, z którego kształcą się studenci, żyją z tego pracownicy. To są miejsca pracy, to są specjalnie zbudowane budynki na ten cel, żeby można było wszystko pomieścić. Przekazywane są również czasopisma. Nie wiem, chyba ministerstwo nie ma rozeznania w tym, że idzie za tym również tysiące czasopism, które są przekazywane do bibliotek.

W jakiś szczególny sposób obdarowuje się Bibliotekę Narodową, nie wiedzieć czemu, bo teraz wyniknął skandal, że Biblioteka Narodowa posługuje się jak gdyby plagiatem zbierając od profesorów rzeczy, które mają w swoich komputerach jeszcze nieopublikowane, jak mnie poinformowano. Pani przewodnicząca, składam oficjalną propozycję, aby w tym planie pracy w najbliższym czasie znalazło się miejsce na posiedzenie Komisji dotyczące egzemplarza obowiązkowego. Naprawdę będzie skandal na cały kraj. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dziękuję bardzo. Pani poseł, w tym roku Komisja zajmowała się tym tematem. Wystosowaliśmy dezyderat do ministra kultury. W dniu 9 września otrzymaliśmy odpowiedź na ten dezyderat. Wszyscy z państwa tę odpowiedź…

Poseł Anna Sobecka (PiS):

Trochę nas uspokoił, pani przewodnicząca…

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Nie wiem, czy nas uspokoił.

Poseł Anna Sobecka (PiS):

…i nie wiedzieć czemu ni stąd ni zowąd ministerstwo podjęło decyzję, że rozwiąże ten problem rozporządzeniem. On jest za poważny, żeby zasługiwał tylko na rozporządzenie ministra.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Pani poseł, poprzednio kwestia egzemplarza obowiązkowego była rozstrzygana w formie rozporządzenia. W tej chwili ministerstwo ewentualnie także to zmienia w formie rozporządzenia – pani poseł zna to nowe rozporządzenie, ja nie. Sądzę, że w tej chwili jest to kwestia już do indywidualnej czy osobistej interwencji pani poseł bądź posłów, którzy także mają dostęp do tego rozporządzenia. Komisja nie ma i jeszcze raz powtarzam – na podstawie wiedzy uzyskanej od bibliotek uniwersyteckich, bo chodzi przecież o biblioteki uniwersyteckie, możemy złożyć zapytanie do ministra. Sądzę, że rozporządzenia są w gestii rządu a nie parlamentu.

Oczywiście jeżeli pani sobie życzy, mogę przegłosować pani propozycję, ale osobiście nie widzę możliwości takiej drogi wpłynięcia na decyzje ministerstwa, które ma swoje argumenty i proponuje egzemplarze obowiązkowe w wersji elektronicznej. Takie jest stanowisko pani minister i choćby nam się to nie wiem jak nie podobało, to co najwyżej możemy dać temu wyraz w różnych innych formach, a nie zwoływać posiedzenie Komisji, bo my tego rozporządzenia tutaj nie zmienimy. Sejm nie uchwala rozporządzeń. Powtarzam – było rozporządzenie i jest rozporządzenie, więc o to nie możemy mieć pretensji.

Poseł Anna Sobecka (PiS):

Jeszcze tylko dodam, pani przewodnicząca, że na posiedzenie, które było poświęcone egzemplarzowi obowiązkowemu, tak naprawdę była zaproszona tylko jedna strona, tzn. ministerialna i mogliśmy wysłuchać tylko jednej strony, natomiast nie wysłuchaliśmy tych, których to bezpośrednio dotyczy, którzy mają wiele do powiedzenia na ten temat i którzy by przekazali, że traci na tym cały świat intelektualny.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Myli się pani poseł, dlatego że zarówno pani dysponowała licznymi protestami i pismami od tych środowisk, jak i ja dysponowałam, a osobiście byłam po rozmowie, ponieważ delegacja tych uczelni zwróciła się do mnie jako przewodniczącej Komisji i dlatego ten temat podjęliśmy. Mam absolutną świadomość znajomości racji obu stron, a pani poseł tym bardziej. Natomiast powtarzam, że jest to rozporządzenie, więc nie bardzo wiem, czemu miałoby być poświęcone to posiedzenie. To, żeby zmusić ministerstwo, by rozporządzenie zmieniało na ustawę, jest rzeczą niemożliwą, bo jeszcze raz powtarzam, że jest to materia zagwarantowana do rozporządzeń.

Poseł Anna Sobecka (PiS):

Pani przewodnicząca, tylko jedno słowo. Chciałam powiedzieć, że rzeczywiście wiem o tej delegacji, która była u pani przewodniczącej. W związku z tym oni bardzo liczą na pani poparcie w tej trudnej dla nich sytuacji i wręcz okazują zdziwienie, że nie ma tutaj zrozumienia ze strony przewodniczącej. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Jest zrozumienie, ponieważ tekst dezyderatu zostaje. To jest dokument, który Komisja wystosowała i najmocniej przepraszam, ale może nie mają zrozumienia, nie wiem, to już jest zupełnie odrębna sprawa. Ja uważam, że Komisja zrobiła wszystko, co w jej mocy. Ponieważ pani poseł prosi o rozszerzenie planu pracy, to bardzo proszę. Przedstawiłam argumenty, dla których nie widzę takiej możliwości, bo nic to nie da, chyba że tylko tyle, że jeszcze raz się spotkamy i podyskutujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za wprowadzeniem do planu pracy powtórnie, bo w ciągu kilku miesięcy, tematu dotyczącego kwestii egzemplarza obowiązkowego i rozporządzenia ministerstwa kultury? (7) Kto jest przeciw? (11) Kto się wstrzymał? (2) Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze jakieś inne uwagi do planu pracy? Nie widzę zgłoszeń.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem planu pracy w wersji zaproponowanej przez prezydium? (18) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (2) Dziękuję bardzo.

Plan pracy został przyjęty i obowiązuje. Zgodnie z procedurą wysyłamy go do Marszałka Sejmu i obyśmy zdążyli zrobić to, co jest w nim zawarte.

Proszę państwa, pkt II – rozpatrzenie wniosku posła Janusza Palikota o odwołanie z funkcji zastępcy przewodniczącej Komisji pani poseł Anny Grodzkiej oraz gdyby to nastąpiło, powołanie na tę funkcję posła Marka Poznańskiego. Proszę państwa, wniosek od posła Palikota nosi datę 21 października. Ponieważ pan poseł Palikot nie jest członkiem naszej Komisji, miałam pewne wątpliwości, czy wniosek musi być rozpatrywany. Okazało się, że tak. Jak się okazuje, każdy poseł z dowolnej komisji może złożyć taki wniosek.

Wniosek wynika z faktu, iż pan przewodniczący Twojego Ruchu uważa, że funkcja zastępcy przewodniczącego w prezydium Komisji wynika z międzyklubowego podziału parytetowego, a pani poseł Anna Grodzka w tej chwili nie jest już członkiem Klubu TR. Jak państwo pamiętacie, na jednym z poprzednich posiedzeń powiedziałam, że musimy rozpatrzeć ten wniosek, niemniej jednak liczyłam na to, że unormujemy kwestie parytetowe w komisjach, bo tak naprawdę w tej chwili jest ogromne zamieszanie, ale to jest sprawa Kancelarii Sejmu a nie nasza, ewentualnie Kancelarii Sejmu i Konwentu Seniorów, czyli przewodniczących wszystkich klubów. Ponieważ nic się w tej materii nie dzieje, to prawdę powiedziawszy specjalnie nie ma na co czekać. Jest wniosek personalny, jest koniec roku i uważam, że takie sprawy trzeba przecinać i mieć jasność, jak się zachowujemy. Gdyby coś miało wynikać z podziału parytetowego dzisiaj, to ja nie widzę miejsca dla przedstawiciela TR w prezydium Komisji, ponieważ TR zdecydowanie zmienił się z trzeciej partii w najmniejszy klub. Jeżeli tak, to o jakich parytetach mówimy?

Chcę także powiedzieć, że pracując ponad trzy lata w tym składzie prezydium nie zauważam żadnej różnicy między poglądami, zachowaniem, reakcjami pani przewodniczącej Grodzkiej z czasów, kiedy reprezentowała TR i kiedy nie reprezentuje. Wczoraj, kiedy mieliśmy posiedzenie prezydium, zgłaszała dokładnie takie same tematy i używała takiej samej argumentacji jak wówczas, kiedy reprezentowała tamto ugrupowanie. Myślę, że czysto parytetowe czy formalne podejście do tej kwestii jest trochę pozbawione sensu – z mojego praktycznego punktu widzenia pracy akurat z tym prezydium. To tyle mojego komentarza.

Myślę, że tutaj wszyscy wystarczająco dobrze się znamy, żeby można było przystąpić do głosowania, bo uważam, że po pierwsze – takie kwestie należy przecinać, a po drugie – w miarę szybko. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Tadeusz Iwiński (SLD):

Dziękuję bardzo. Przede wszystkim chciałem, co nie zawsze się zdarza, zgodzić się z panią przewodniczącą i powiedzieć, że nie może nas cechować zjawisko, które w nauce nosi miano prezentyzmu, czyli oceny jakiejś sytuacji z innego punktu widzenia w sensie czasowym. Klub TR przedtem RP liczył 41 posłów, obecnie liczy 15 posłów, więc rzeczywiście z punktu widzenia parytetowego obecnie w ramach nowego rozdziału nie przysługiwałoby mu miejsce w prezydium. Naturalnie mamy dość kuriozalne sytuacje pod tym względem i zawsze były kuriozalne. Przypomnę, że w pierwszym demokratycznym Sejmie, gdy zaraz po wyborach Klub SLD był drugim klubem, a później po roku pierwszym klubem co do wielkości, to nawet nie przyznano nam miejsca w prezydium, ale to są patologie. Dzisiaj też mamy taką sytuację, że w ramach prezydium Sejmu jest przedstawicielka TR, którą później TR chciał odwołać, więc patologie są tutaj liczne.

Oczywiście pani przewodnicząca ma rację, że trzeba to poddać pod głosowanie, natomiast ja nie widzę powodu, żeby zmieniać status quo. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dziękuję za tę deklarację. Każdy ją wyrazi w głosowaniu.

Kto z pań i panów posłów jest za odwołaniem pani poseł Anny Grodzkiej z funkcji wiceprzewodniczącej Komisji Kultury i Środków Przekazu? (0) Kto jest przeciw? (12) Kto się wstrzymał? (5) Dziękuję, tak że witam, pani przewodnicząca, powtórnie w składzie prezydium.

Poseł Anna Grodzka (niez.):

Ja również bardzo państwu dziękuję za głosowanie.

Przewodnicząca poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Tym samym druga część wniosku jest nieaktualna, bo jeżeli nie odwołaliśmy, to nie mamy kogo powoływać, zresztą jak mi się wydaje, zainteresowanego nie ma, więc nawet nie moglibyśmy posłuchać, jak sobie wyobraża pracę.

Proszę państwa, zważywszy na dość dobrą obecność na tym posiedzeniu, choć jeszcze przed nami prawie dwa dni pracy w Sejmie, jeśli państwo pozwolicie, to już dzisiaj złożę wszystkim najserdeczniejsze życzenia wesołych, spokojnych, rodzinnych i radosnych świąt, a na Nowy Rok oczywiście życzę spełnienia planów i marzeń – mniej więcej mogę się domyślać, jakie plany i marzenia mają posłowie, ale może nie tylko tego. Życzę państwu w Nowym Roku, wszystkim, więcej uśmiechu, więcej wyrozumiałości, więcej przyjacielskich odruchów, przyjaźni i oby to samo państwa spotykało od otoczenia, co państwo otoczeniu dajecie. Dziękuję bardzo, do widzenia.